

Sygn. akt I AGa 154/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Przemysław Banasik SO del. Karolina Sarzyńska
Protokolant:	stażysta Lazar Nota

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 23 czerwca 2017 r. sygn. akt IX GC 650/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 810 (osiemset dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Karolina Sarzyńska SSA Zbigniew Merchel SSA Przemysław Banasik

Sygn. akt I AGA 154/18

UZASADNIENIE

Powód J. K. (1) pozwem skierowanym przeciwko pozwanemu Przedsiębiorstwu Budownictwa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniósł o uchylenie uchwał nr 12, która „zatwierdza następujące zmiany w umowie Spółki: § 7 pkt umowy Spółki w dotychczasowym brzmieniu skreśla się. § 7 pkt l umowy Spółki otrzymuje brzmienie: »Kapitał zakładowy Spółki wynosi 2.400.000 (dwa miliony czterysta tysięcy) złotych i dzieli się na 4.000 (cztery tysiące) udziałów o wartości nominalnej po 600 (sześćset) złotych każdy « przewidując, że uchwała wchodzi

w życie z dniem podjęcia” i nr 13, która „zatwierdza następujące zmiany w umowie Spółki: § 7 pkt 3 umowy Spółki w dotychczasowym brzmieniu skreśla się. § 7 pkt 3 umowy Spółki otrzymuje brzmienie: »Wspólnicy obejmują udziały w następujący sposób: 1) K. K. (1) obejmuje 925 udziałów o łącznej wartości 555.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych), 2) K. R. obejmuje 2.770 udziałów o łącznej wartości 1.662.000,00 zł (jeden milion sześćset sześćdziesiąt dwa tysiące złotych), 3) K. A. obejmuje 1 udział o łącznej wartości 600 zł (sześćset złotych), 4) K. J. obejmuje 285 udziałów o łącznej wartości 171.0000 zł (sto siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych), 5) Mostowy K. obejmuje 2 udziały o łącznej wartości 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), 6) S. J. obejmuje 4 udziały o łącznej wartości 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych), 7) Umorzone 13 udziałów o łącznej wartości 7.800 zł (siedem tysięcy osiemset złotych)” Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. podjętych w dniu 2 września 2016 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód zarzucił, że zaskarżone uchwały są sprzeczne z przepisami prawa oraz postanowieniem § 11 ust. 5 umowy spółki. Poza tym powód odwołując się do wskaźników ekonomicznych zarzucił, że podjęcie zaskarżonych uchwał nie było w żaden sposób uzasadnione ekonomicznie, abowiem pozwana spółka znajduje się w dobrej kondycji finansowej, posiada niezainwestowane środki finansowe i nie planuje działań wymagających zgromadzenia dodatkowego kapitału. Wywodził nadto, że obniżeniu uległa na skutek tych uchwał wartość przypadających na udział aktywów netto. W konsekwencji zaskarżone uchwały zmierzają do pokrzywdzenia powoda jako wspólnika mniejszościowego. Nadto podkreślił, że po podwyższeniu kapitału zakładowego pozwanej spółki o 1.000 udziałów o wartości 600.000 zł, powodowi przysługuje udział w wąskości 7,10% w spółce, co powoduje osłabienie jego pozycji jako wspólnika. Zdaniem powoda, zaskarżone uchwały zmierzają do skupienia w rękach wspólników większościowych większości udziałów pozwalających na samodzielnie prowadzenie działalności przez spółkę, z wyłączeniem pozostałych wspólników, co budzi wątpliwości co do zgodności z dobrymi obyczajami.

W odpowiedzi na pozew pozwany Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana spółka zarzuciła, że powód nie wykazał aby spełnione były przesłanki uzasadniające uchylenie zaskarżonych uchwał przewidziane w art. 249 k.s.h. i zaprzeczyła, aby były one sprzeczne z umową spółki, dobrymi obyczajami i godziły w interesy spółki lub miały na celu pokrzywdzenie powoda. Argumentowała, że uchwały te nie prowadzą do uszczuplenia udziałów pozostałych wspólników, zmniejszenia ich uprawnień w ramach spółki czy też zwiększenia ich obowiązków względem spółki, a wręcz przeciwnie - poprzez dokapitalizowanie spółki mają służyć polepszeniu jej sytuacji finansowej i zwiększeniu gwarancji, że kapitały udziałowców nie zostaną utracone.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2017r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił żądania pozwu – uchylił kwestionowane uchwały i obciążył pozwaną kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. powstała w 1993 roku i początkowo posiadała 193 wspólników będących pracownikami. Pozwana spółka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, której przedmiotem są m.in.: roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków, roboty związane z budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej oraz roboty budowlane specjalistyczne. Powód J. K. (1) od 2 stycznia 1997 r. do 15 czerwca 2015 r. pełnił funkcję członka zarządu pozwanej spółki, której zarząd był wieloosobowy.

W § 11 ust.1 umowy spółki wskazano, że kapitał zakładowy spółki może ulec zwiększeniu przez: a) podwyższenie wartości nominalnej udziałów istniejących, b) ustanowienie nowych udziałów. Zwiększenie może osiągnąć poziom 5.000.000 zł (§ 11 ust. 3 umowy) § 11 ust. 4 umowy przewiduje, że podwyższenie kapitału zakładowego przewidziane w ust. 3 następuje na mocy postanowień niniejszej umowy spółki oraz uchwały Zgromadzenia Wspólników bez potrzeby zmiany umowy spółki. Natomiast § 11 ust. 5 stanowi, że przy podwyższeniu kapitału zakładowego poprzez zmianę umowy spółki w drodze ustanowienia nowych udziałów, prawo pierwszeństwa do objęcia tych

udziałów przysługuje wspólnikom posiadającym udziały w ilości powyżej 15% wszystkich udziałów spółki. Uprawnieni wspólnicy mają prawo do objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki w stosunku do swoich dotychczasowych udziałów liczonych od 100%. W przypadku nie skorzystania z prawa pierwszeństwa przez uprzywilejowanych wspólników prawo objęcia udziałów przysługuje wszystkim wspólnikom. Zgodnie z umową spółki, wyłącza się wstąpienie do spółki spadkobierców zmarłego wspólnika z zastrzeżeniem ust. 2 (§ 15 ust. 1 zd. 2). § 19 zd. 2 umowy spółki stanowi, że Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników będzie zwoływane w wypadkach przewidzianych przez kodeks spółek handlowych i w razie potrzeby rozstrzygnięcia spraw nie cierpiących zwłoki. Zgodnie z § 21 umowy spółki, uchwały wspólników zapadają bezwzględną większością głosów z zachowaniem surowszych warunków podejmowania uchwał przewidzianych przez Kodeks spółek handlowych. Jak wynika z § 22 umowy spółki, jednemu udziałowi odpowiada jeden głos. Według § 25 umowy spółki, zgromadzenie wspólników jest zwoływane przez zarząd. Rada Nadzorcza ma prawo zwołania Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, jeżeli Zarząd nie zwoła go w przewidzianym terminie. Rada Nadzorcza ma również prawo do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników ilekroć uzna to za konieczne, a Zarząd nie zwoła Zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni od zgłoszenia żądania przez Radę Nadzorczą. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników może być również zwołane przez Zarząd na wniosek wspólników reprezentujących co najmniej 1/10 kapitału zakładowego.

Ustala dalej sąd I instancji, że w dniu 15 czerwca 2015 r. odwołano powoda ze stanowiska członka zarządu, a następnie została mu wypowiedziana umowa o pracę.

Z kolei Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki w dniu 30 grudnia 2015 r. podjęło m.in. uchwałę nr 3 o podwyższeniu kapitału zakładowego z kwoty 1.200.000 zł do kwoty 1.800.000 zł poprzez utworzenie nowych udziałów o wartości 600 zł każdy udział oraz objęcie nowych udziałów przez R. K., który na ich pokrycie wniósł wkład gotówkowy. Uchwałą tą dokonano zmiany § 7 ust. 1 umowy spółki w nowym brzmieniu: Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.800.000 zł i dzieli się na 3.000 udziałów o wartości nominalnej po 600 złotych każdy. Udziałowcom mniejszościowym nie proponowano objęcia nowoutworzonych udziałów. Żaden z pozostałych wspólników nie zgłaszał chęci objęcia nowoutworzonych udziałów. Wobec oświadczenia wspólnika K. K. (2) o nieskorzystaniu z prawa pierwszeństwa do objęcia nowoutworzonych udziałów, przysługującego mu na podstawie § 11 ust. 5 umowy spółki, jego ojciec wspólnik R. K. oświadczył, że obejmuje 1.000 udziałów o wartości po 600 zł każdy, o łącznej wartości 600.000 zł, pokrywając je gotówką. Na tym samym Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników podjęta została również uchwała nr 4 o zmianie § 7 ust. 3 umowy spółki w nowym brzmieniu: „Wspólnicy obejmują udziały w następujący sposób: 1) K. K. (1) obejmuje 675 udziałów o łącznej wartości 405.000 zł, 2) K. R. obejmuje 2020 udziałów o łącznej wartości 1.212.000 zł, 3) K. A. obejmuje 1 udział o łącznej wartości 600 zł, 4) K. J. obejmuje 285 udziałów o łącznej wartości 171.000 zł, 5) Mostowy K. obejmuje 2 udziały o łącznej wartości 1.200 zł, 6) S. J. obejmuje 4 udziały o łącznej wartości 2.400 zł, 7) Umorzone 13 udziałów o łącznej wartości 7.800 zł. Sąd Okręgowy w Gdańsku nieprawomocnym wyrokiem z dnia 10 lutego 2017 r. w sprawie IX GC 58/16 uchylił uchwały nr 3 i nr 4 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. podjęte w dniu 30 grudnia 2015 roku.

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki w dniu 2 września 2016 r. zostały podjęte m.in. następujące uchwały zmierzające do podwyższenia kapitału zakładowego spółki:

- uchwała nr 12, która „zatwierdza następujące zmiany w umowie Spółki: § 7 pkt umowy Spółki w dotychczasowym brzmieniu skreśla się. § 7 pkt 1 umowy Spółki otrzymuje brzmienie: »Kapitał zakładowy Spółki wynosi 2.400.000 (dwa miliony czterysta tysięcy) złotych i dzieli się na 4.000 (cztery tysiące) udziałów o wartości nominalnej po 600 (sześćset) złotych każdy.« przewidując, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia;

- uchwała nr 13, która „zatwierdza następujące zmiany w umowie Spółki: § 7 pkt 3 umowy Spółki w dotychczasowym brzmieniu skreśla się. § 7 pkt 3 umowy Spółki otrzymuje brzmienie: »Wspólnicy obejmują udziały w następujący sposób: 1) K. K. (1) obejmuje 925 udziałów o łącznej wartości 555.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych), 2) K. R. obejmuje 2.770 udziałów o łącznej wartości 1.662.000,00 zł (jeden milion sześćset sześćdziesiąt dwa tysiące złotych), 3) K. A. obejmuje 1 udział o łącznej wartości 600 zł (sześćset złotych), 4) K. J. obejmuje 285 udziałów o łącznej

wartości 171.0000 zł (sto siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych), 5) Mostowy K. obejmuje 2 udziały o łącznej wartości 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych), 6) S. J. obejmuje 4 udziały o łącznej wartości 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych), 7) Umorzone 13 udziałów o łącznej wartości 7.800 zł (siedem tysięcy osiemset złotych). W głosowaniu jawnym za przyjęciem tych uchwał głosowali R. K. i K. K. (2), za uchwałami oddano 2.695 głosów, a przeciwko nim głosowali pełnomocnicy wspólników A. K. i J. K. (1) oraz wspólnik J. S. (1) posiadający łącznie 290 głosów. Po podjęciu uchwały nr 13 wspólnik K. K. (2) oświadczył, że obejmuje 250 udziałów o wartości 600 zł każdy udział o łącznej wartości 150.000 zł, pokrywając je gotówką, natomiast wspólnik R. K. oświadczył, że obejmuje 750 udziałów o wartości 600 zł każdy udział o łącznej wartości 450.000 zł. Obecny na zgromadzeniu wspólników pełnomocnik wspólnika J. K. (2) zgłosił sprzeciw odnośnie podjętych uchwał nr 12 i 13. Przed przystawieniem do głosowania pełnomocnik powoda zapytał Przewodniczącego Zgromadzenia K. K. (2), czy w porządku obrad przewidziane jest przedstawienie uzasadnienia podejmowanych uchwał, na co uzyskał odpowiedź, że zarząd pozwanej spółki nie widzi podstaw uzasadniania uchwał ani też nie będzie możliwości zadawania pytań zarządowi. Wskazał, że powód jest zatrudniony w konkurencyjnej firmie a w trakcie dyskusji mogłyby zostać ujawnione tajemnice handlowe spółki. Na pytanie wspólnika J. S. (1) zadane po głosowaniu nad przyjęciem uchwały nr 13, czy inni wspólnicy mogą objąć udziały w podwyższonym kapitale zakładowym spółki (...) wyjaśnił, że zgodnie z umową spółki wspólnikom posiadającym udziały w ilości powyżej 15 % wszystkich udziałów spółki przysługuje prawo pierwszeństwa do objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki. Przed podjęciem wspomnianych uchwał powód pozostawał wspólnikiem mniejszościowym posiadającym 9,5 % udziałów a w ich wyniku jego udział w pozwanej spółce uległ zmniejszeniu do 7,125%.

Ustalił dalej sąd I instancji, że pozwana spółka od wielu lat ma ugruntowaną pozycję wśród przedsiębiorstw budowlanych w swoim regionie, realizuje liczne kontrakty i jej sytuacja finansowa nie wskazywała i wskazuje na zagrożenie kontynuowania działalności gospodarczej w przyszłości, spółka miała zapewniony front robót na 2016 r. i zawartych wiele umów na sprzedaż produkcji deweloperskiej. Zysk wypracowany przez pozwaną spółkę w kolejnych latach działalności wynosił: 261.849,24 zł w 2004 r., 663.524,12 zł w 2005 r., 2.457.510,85 zł w 2006 r., 9.194.129,71 zł w 2007 r., 13.807.639,15 zł w 2008 r., 10.700.149 zł w 2009 r., 8.771.093,82 zł w 2010r., 2.273.941,74 zł w 2011r., 6.248.239,89 zł w 2012r., 7.593.764,06 zł w 2013 r., 7.192.328,69 zł w 2014 r., 4.895.237,25 zł w 2015 r. Aktywa trwałe na koniec 2015 r. stanowiły wartość 22.088.585,44 zł i były wyższe od wartości aktywów trwałych na koniec 2014 r. o 64,09 %, a wzrost nastąpił głównie w pozycji inwestycje długoterminowe (z 10.930.239,21 zł do 18.199.908,32 zł), w związku z nabyciem nieruchomości. Aktywa obrotowe na koniec 2014 r. wynosiły – 80.766.312,78 zł, zaś na koniec 2015 r. - 96.059.316,65 zł. Wartość nieruchomości pozwanej spółki na koniec 2014 r. wynosiła 10.912.165,21 zł, zaś na koniec 2015 r. – 19.181.834,32 zł, wartość inwestycji w papiery wartościowe na koniec 2014 r. - 4.00.104,03 zł, na koniec 2015 r. - 4.202.848,60 zł. Zysk netto wypracowany przez spółkę przekazywany był na kapitał zapasowy. Na koniec 2014 r. kapitał własny pozwanej spółki wynosił 74.631.040,56 zł, zaś na koniec 2015 r. kapitał własny pozwanej spółki wynosił 79.526.277,81 zł, w tym fundusz zapasowy- 73.054.325,47 zł. Z wpływem lat zwiększała się także wysokość wynagrodzenia brutto wypłacana zarządowi, która w 2005 r. wynosiła 301.350,32 zł, w 2013 r. – 1.334.000 zł, w 2014 r. – 1.336.000 zł, w 2015 r. – 1.411.000 zł. Spółka na bieżąco sprzedaje mieszkania, które buduje, a wskaźnik rentowności netto ze sprzedaży za 2015 rok wynosił 10,42 % i był zbliżony do wskaźnika za 2014 rok, który wynosił 10,96 %. Na przestrzeni ostatnich lat kapitał zakładowy pozwanej spółki był stopniowo zwiększany. W dniu 22 czerwca 2006 r. Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników tej spółki podjęło m.in. uchwałę nr 14 o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki o kwotę 291.000 zł do kwoty 999.600 zł poprzez ustanowienie 485 udziałów po 600 zł każdy. Udziały zostały pokryte w całości gotówką przez wspólnika K. K. (2).

Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 23 kwietnia 2007 r. podjęło m.in. uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki o kwotę 106.200 zł do kwoty 1.159.900 zł poprzez ustanowienie 267 udziałów po 600 zł każdy. Udziały zostały pokryte w całości gotówką przez wspólnika K. K. (2). W dniu 8 maja 2009 r. Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników podjęło m.in. uchwałę nr 12 o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki z kwoty 1.159.900 do kwoty 1.200.000 zł poprzez ustanowienie udziałów po 600 zł każdy. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały objęte przez wspólników w następujący sposób: wspólnik R. K. objął 30 udziałów po 600 złotych każdy udział o łącznej wartości 18.000 zł, zaś wspólnik K. K. (2) objął 37 udziałów o łącznej wartości 22.200 złotych. Zmieniono także § 7 ust.

1 umowy spółki, w nowym brzmieniu: „Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.200.000 zł i dzieli się na 2.000 udziałów o wartości nominalnej po 600 zł każdy. Zarząd nie zwrócił się do innych wspólników, poza R. K., z propozycją objęcia udziałów, z których objęcia zrezygnował K. K. (2).

Wspólnicy R. K. i K. K. (2) oraz powód sukcesywnie powiększali ilość posiadanych przez siebie udziałów odkupując je od pozostałych wspólników będących pracownikami pozwanej spółki. Pracownicy sprzedawali swoje udziały pod presją utraty pracy w spółce, z biegiem lat liczba wspólników spadła z 193 do 5. Z. B. (1) sprzedał swoje udziały K. K. (2) z uwagi na wywieraną na niego ciągłą presję i po 40 latach pracy w spółce zrezygnował z dalszego w niej zatrudnienia. Od 2006r. R. K. oraz K. K. (2) obejmowali w całości nowe udziały w związku z podwyższeniem kapitału zakładowego spółki.

Powód, który początkowo miał 2 udziały, w 2006r. uzyskał 24,2% udziałów. W kolejnych latach, wobec podnoszenia kapitału zakładowego, procentowa ilość posiadanych przez niego udziałów malała, na skutek uchwał z 30 grudnia 2015r. spadła poniżej 10% udziałów. Na skutek zaskarżonych przez powoda uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. z 2 września 2016 r. udział powoda w pozwanej spółce zmniejszył się do 7,125 %.

Powód, dopóki sprawował funkcję członka zarządu pozwanej spółki, nie zaskarżał uchwał zgromadzenia wspólników mających na celu podwyższenie kapitału zakładowego i wzmocnienie pozycji wspólników R. K. i K. K. (2), nie chcąc konfliktować się z tymi wspólnikami. Pozwana spółka nie wypłacała dywidend od 2006 r.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony do akt sprawy, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana. Swoje ustalenia Sąd poczynił także w oparciu o dowód z zeznań świadków: J. K. (3), J. S. (1) oraz Z. B. (2), które uznał za wiarygodne, bowiem były spójne i logiczne, korespondowały ze sobą i znajdowały potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Z zeznań wspomnianych świadków jednoznacznie wynikało, że wspólnik R. K., a także jego syn K. K. (2) konsekwentnie dążyli do zwiększenia swojej pozycji w spółce kosztem pozostałych wspólników, których marginalizowali poprzez odkupywanie udziałów, podwyższanie kapitału zakładowego i obejmowanie udziałów w podwyższonym kapitale. Zeznania świadków znalazły pełne potwierdzenie w przedłożonych przez powoda protokołach zgromadzeń wspólników pozwanej spółki, na których podejmowane były uchwały ułatwiające R. K. i jego synowi realizację ich zamierzeń. Zeznania świadka J. K. (3) co do tego, że na zgromadzeniu wspólników w dniu 2 września 2016 r. w porządku obrad nie było punktu dotyczącego omówienia celu podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału a pytanie pełnomocnika powoda co do możliwości dyskusji na temat uchwał objętych głosowaniem spotkało się z odmową przewodniczącego K. K. (2) znajdując potwierdzenie w treści protokołu tego zgromadzenia. Zeznaniami świadka T. R. – prokurenta i księgowej w pozwanej spółce Sąd dał wiarę w części, w której znalazły one potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim dokumentacji finansowej spółki przedstawionej przez stronę powodową. Jakkolwiek zeznania świadka co do konieczności wydatkowania przez spółkę znacznych środków na zakup gruntów pod planowane w inwestycje i finansowania tych zakupów w znacznej części z własnych środków znalazły potwierdzenie w sprawozdaniach finansowych spółki za 2014 i 2015 rok, to twierdzenia świadka o pogarszającej się sytuacji finansowej i spadkach przychodów i zysków oraz konieczności pozyskania środków na wzmocnienie kapitału własnego i poprawienie płynności w drodze podjęcia zaskarżonych uchwał o podwyższeniu kapitału zakładowego o 600.000 zł Sąd ocenił jako niewiarygodne. Na uzasadnienie swych twierdzeń świadek nie przedstawiła żadnych konkretnych argumentów oraz wyliczeń, nie potrafiła wskazać, czy wyliczano, jak zmienił się wskaźnik płynności po podwyższeniu kapitału zakładowego. Dodatkowo wskazać należy, że pozyskany przez pozwaną spółkę w wyniku zaskarżonych uchwał z 2 września 2016 r. kapitał był niewielki w stosunku do posiadanego przez nią majątku i znacznie niższy niż łączna wysokość rocznych wynagrodzeń członków zarządu.

Sąd dopuścił także dowód z przesłuchania stron, ograniczając go do przesłuchania powoda wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie w dniu 24 maja 2017 r. reprezentanta pozwanej spółki.

Przesłuchanie powoda J. K. (4) Sąd uznał za wiarygodne, bowiem znajdowało ono potwierdzenie w zgromadzonych w sprawie dowodach w postaci protokołów zgromadzeń wspólników pozwanej spółki i dokumentacji dotyczącej jej sytuacji finansowej oraz zeznaniach świadków J. K. (3), J. S. (1) oraz Z. B. (2).

Sąd zważył, że powództwo o stwierdzenie uchylenia uchwał zgromadzenia wspólników w oparciu o dyspozycję art. 249 § 1 k.s.h., na mocy art. 250 pkt 1-5 k.s.h. w zw. z art. 252 § 1 k.s.h. przysługuje ściśle określonym podmiotom, czyli zarządowi, radzie nadzorczej oraz poszczególnym członkom tych organów, wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, wspólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w walnym zgromadzeniu oraz wspólnikom, którzy nie byli obecni na walnym zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania walnego zgromadzenia lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad.

W ocenie Sądu powód jest niewątpliwie osobą legitymowaną do wystąpienia z niniejszym powództwem. Dalej wskazał na przesłanki powództwa zgłoszonego przez powoda wynikające z art. 249 k.s.h.

Odnosząc się do zarzutu powoda stawianego zaskarżonym uchwałom jako sprzecznym z umową spółki sąd I instancji odwołał się do § 11 ust. 5 umowy spółki, który daje pierwszeństwo wspólnikom większościowym (posiadającym więcej niż 15% wszystkich udziałów spółki) w objęciu nowych udziałów przy podwyższeniu kapitału zakładowego poprzez zmianę umowy spółki w stosunku do swoich dotychczasowych udziałów liczonych od 100%. Wskazał, że skoro R. K. posiadał do czasu powzięcia skarżonej uchwały 2020 udziałów na (...) udziałów (liczonych, zgodnie z § 11 ust. 5 umowy spółki, jako suma udziałów wspólników posiadających więcej niż 15% wszystkich udziałów), to przysługiwało mu prawo pierwszeństwa nabycia wyłącznie 74,95% nowo utworzonych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym. Natomiast K. K. (2), który posiadał dotychczas 675 udziałów, czyli 25,05% w liczbie udziałów wspólników uprzywilejowanych zgodnie z § 11 ust. 5 umowy – miał prawo nabycia tylko 25,05% nowo utworzonych udziałów. W tej sytuacji skoro R. K. objął 750 na 1.000 udziałów, zaś K. K. (2) – 250 udziałów na 1.000 to wydawać by się mogło, że nabycie to pozostaje w zgodzie z zapisami umowy. Wskazał jednak sąd I instancji, że należało mieć na uwadze, że uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego skutkujące objęciem nowych udziałów przez K. K. (2) i R. K. pozostają w ścisłym w związku z podwyższeniem kapitału zakładowego i zmianą umowy spółki dokonanymi uchwałami nr 3 i 4 z 30 września 2015 r. i ich skuteczność od nich zależy. Uchwały z 30 września 2015 r. zostały uznane przez Sąd Okręgowy w Gdańsku za sprzeczne z umową spółki i uchylone nieprawomocnym wyrokiem z 10 lutego 2017 r. w sprawie IX GC 58/16 i w wypadku uprawomocnienia się tego wyroku dokonane wcześniej podwyższenie kapitału zakładowego nie będzie mogło być uznane za skuteczne, proporcje udziałów wspólników większościowych w stosunku do 100 % będą przedstawiać się odmiennie i nie będą odpowiadać proporcjom zdeterminowanym ilością prawidłowo posiadanych udziałów, co narusza zasadę pierwszeństwa wynikającą z § 11 ust. 5 umowy i wymaga zgody innych wspólników.

Niezależnie od powyższego wskazał sąd, że zaskarżona uchwała wpisywała się w ciąg wieloletnich działań wspólników R. K. i K. K. (2) mających na celu marginalizację pozostałych wspólników i nawet, jeśli działania te mieściły się w granicach prawa, to jednak wykraczały poza dobre obyczaje i nie uwzględniały w odpowiednim stopniu różnych interesów służących wszystkim w spółce, przy czym należy mieć na uwadze, że pozwana spółka powstała w drodze prywatyzacji i była spółką pracowniczą. Za naruszenie dobrych obyczajów uznać należy także odmowę uzasadnienia przez zarząd uchwał objętych porządkiem obrad i odmowę odpowiedzi na pytania innych wspólników.

W ocenie sądu I instancji zaskarżone uchwały zmierzały do pokrzywdzenia powoda jako wspólnika. O pokrzywdzeniu wspólnika można mówić w sytuacji, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie wspólnika może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Pokrzywdzenie wspólnika oznacza zatem jakąś jego „krzywdę” rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Nie można przyjąć, że uchwała będzie podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika, gdy

jedynie jej treści on nie akceptuje lub, gdy sprawia mu ona przykrość. Nadto w przypadku pokrzywdzenia wspólnika uchwała taka musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), a nie może to mieć wymiaru przypadkowego. Działanie w celu pokrzywdzenia wspólnika musi być działaniem umyślnym na jego szkodę, bowiem samo wykazanie możliwości powstania szkody nie spełnia przesłanek z art. 249 k.s.h. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy powód zdołał wykazać, że uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego o 600 tys. zł poprzez utworzenie nowych udziałów i ich objęcie w całości przez R. K. i K. K. (2) miała na celu pokrzywdzenie wspólnika. Jakkolwiek z uwagi na to, że w dniu podjęcia zaskarżonej uchwały z 2 września 2016 r. powód był już wspólnikiem mniejszościowym i posiadał poniżej 10 % udziałów, na skutek czego uchwały te nie miały już takiego wpływu na przewidziane w kodeksie spółek handlowych prawa korporacyjne powoda, jak poprzednie uchwały zgromadzenia wspólników o podwyższeniu kapitału zakładowego (w szczególności uchwały z 30 grudnia 2015r.), to niewątpliwie doszło do dalszego zmniejszenia wartości rynkowej jego udziałów liczonych proporcjonalnie do wartości aktywów netto, a więc wartości umorzenia udziałów. Wartość przypadających na udział aktywów netto powoda z kwoty ok. 39.333 zł zmalała do kwoty 29.500 zł.

Czynność podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 600.000 zł skutkującą pogorszeniem praw powoda, jako wspólnika, ocenił też sąd I instancji w aspekcie konieczności dokapitalizowania pozwanej spółki. Z zaoferowanych przez powoda dokumentów finansowych spółki oraz zeznań świadka T. R. wynikało, że sytuacja spółki jest ustabilizowana, posiada ona ugruntowaną pozycję rynkową, jej działalność od lat przynosi zyski, reguluje swoje zobowiązania, rozwija się i inwestuje m.in. w zakup nieruchomości z zamiarem prowadzenia inwestycji oraz w papiery wartościowe. W świetle powyższych okoliczności brak jest podstaw do przyjęcia, że podwyższenie kapitału zakładowego pozwanej spółki na mocy zaskarżonych uchwał mogło w sposób istotny wpłynąć za zmianę jej struktury finansowej czy decydować o możliwościach rozwoju. Wskazał też sąd, że pozwana spółka nie przedstawiła żadnych konkretnych analiz czy planów inwestycyjnych uzasadniających konieczność podwyższenia kapitału zakładowego spółki o 600 tys. Zeznania świadka T. R.- księgowej pozwanej Sąd w tej części uznał za niewiarygodne. W uznał brak rzeczywistego celu gospodarczego zaistniałego dokapitalizowania spółki. Dodatkowo wskazał, że z zeznań świadków J. K. (3), J. S. (2) oraz Z. B. (1) jednoznacznie, że R. K. i K. K. (2) od lat dążą do skupienia w swych rękach coraz większej ilości udziałów eliminując bądź marginalizując udział innych wspólników spółce, która była spółką pracowniczą powstałą w wyniku prywatyzacji.

Dalej wskazał, że konsekwencją podjęcia uchwały nr 12 było podjęcie uchwały nr 13 zmieniającej umowę spółki przez wskazanie wysokości kapitału zakładowego oraz ilości i wartości objętych przez wspólników większościowych udziałów. Konsekwencją zatem uchylenia uchwały nr 12 jest uchylenie uchwały nr 13.

W tym stanie rzeczy na mocy art. 249 § 1 k.s.h. orzekł jak w punkcie I i II wyroku uchylając uchwały nr 12 i nr 13 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. podjęte w dniu 2 września 2016r. O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako przegrywającego sprawę. Wobec powyższego od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 4.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz 1080 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Od pozwanego na rzecz powoda zasądzono także kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W pkt IV wyroku nakazano ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 328,40 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych (należności świadków tymczasowo wypłaconych ze Skarbu Państwa).

Apelację od tego orzeczenia wywiodła pozwana spółka zaskarżając orzeczenie to w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucała:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 232 k. p. c., w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku a polegających na uznaniu, iż strona powodowa wywiązała się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodziła skutki prawne w postaci wykazania braku istnienia podstaw

do podjęcia zaskarżonych uchwał, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w sposób oczywisty temu przeczy świadcząc jednocześnie o zasadności, racjonalności i dalekosiężnej przewidywalności prowadzonej przez pozwaną polityki formy.

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż pozwana nie wykazała dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodziła skutki prawne podczas gdy z przedstawionego materiału dowodowego wynika, iż fakty te poprzez zaprezentowany materiał dowodowy zostały w sposób oczywisty udowodnione,

b) odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom świadka T. R. w zakresie twierdzeń dotyczących konieczności pozyskania przez pozwaną środków na wzmocnienie kapitału własnego i poprawienie płynności w drodze podjęcia przedmiotowych uchwał, podczas gdy były one zeznaniami mającymi oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym,

c) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez brak uwzględnienia przez Sąd I instancji naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego polegającego na domaganiu się przez niego od pozwanej wypłaty dywidendy podczas gdy przedstawione dowody i twierdzenia pozwanej wskazują, że żądanie powoda nie zasługuje na ochronę,

Powołując się na powyższe podstawy wносиła o uchylenie wydanego orzeczenia i rozpoznanie istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nadto wносиła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powód w odpowiedzi na apelację wносиł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja nie była zasadna.

Odnosząc się do zaskarżenia orzeczenia wskazać należy, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Przepis art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji, czyli do ponownej oceny merytorycznej sprawy w granicach wyznaczonych przez stronę zakresem zaskarżenia, które w niniejszej sprawie dotyczyło całości dochodzonego roszczenia, chyba żeby chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrył się.

Rozpoznawanie apelacji sprowadza się do tego, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony. Jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji w zakresie zaskarżenia. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyteczne powtarzanie ustaleń i ocenę prawną dokonaną przez sąd I instancji, które zaaprobował.

Podkreślenia wymaga, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji.

Przyjmując nadto, że ewentualne naruszenie przepisów postępowania ma charakter pierwotny względem pochodnej obrazy prawa materialnego, stwierdzić należało, że kontrola zaskarżonego orzeczenia winna w pierwszej kolejności obejmować weryfikację wystąpienia właśnie tego rodzaju uchybień.

W kontekście zarzutu skarżącego, zaznaczyć trzeba więc, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na postawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Podważenie prawidłowości zastosowania owego przepisu wymaga zatem wskazania konkretnych przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu Okręgowego w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie taki stan może być uznany za przekroczenie, wyznaczonych prawem granic roztrząsania dowodów, pozbawiając tenże proces przymiotu „oceny swobodnej” i nacechując go dowolnością.

W ocenianej sprawie Sąd Okręgowy poddał ocenie wszystkie przeprowadzone dowody, ich wiarygodność i moc dowodową ocenił bez naruszenia obowiązujących w tym zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Oznacza to, że przedstawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 232 i 233 § 1 k.p.c. nie może być uznany za trafny. Apelacja nie wykazała w żaden sposób uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, które prowadziłyby do nieprawidłowości w ocenie dowodów. Nie jest wystarczającym dla uznania powyższego zarzutu za uzasadniony, aby strona przeciwstawiła ocenie i ustaleniom faktycznym sądu własną ocenę. Art. 233 § 1 k.p.c. mówi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak z przepisu tego wynika do sądu wyłącznie należy ocena, które dowody uznaje za wiarygodne i w oparciu o które ustala rzeczywisty stan rzeczy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście tych uwag nie zasługuje na uwzględnienie, bardzo ogólny zarzut pozwanej co do błędnego uznania przez Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodził skutki prawne, podczas gdy w jej ocenie z przedstawionego materiału w sposób oczywisty wynika, że nie zostały udowodnione.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że powód przytoczył okoliczności faktyczne oraz wspierające je dowody świadczące o naruszeniu przez uchwałę skonkretyzowanych przez niego dobrych obyczajów. Wskazał także twierdzenia faktyczne i dowody świadczące o tym, że uchwała miała na celu jego pokrzywdzenie jako współnika mniejszościowego, albowiem jej realizacja nie miała uzasadnienia ekonomicznego, spadła wartość przypadających na udział aktywów, że doszło do osłabienia jego pozycji jako współnika. Tym samym zrealizował spoczywający na nim ciężar dowodu.

Analiza zebranego materiału dowodowego potwierdza konstatację Sądu Okręgowego, o zaniechaniu pozwanej w zakresie dowodzenia twierdzeń podważających stanowisko powoda. Skarżąca spółka stawiając taki zarzut ograniczyła się do stwierdzenia ogólnych okoliczności mających potwierdzać zasadność podjętej uchwały. Słusznie jednak zauważa Sąd Okręgowy, że pozwana w tym zakresie nie wykazała obiektywnych i realnie istniejących okoliczności, które potwierdzałyby zasadność i potrzebę podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału. Ogólniki o złej sytuacji w branży, konieczności czynienia inwestycji oraz umocnienia pozycji na rynku nie mogą być uznane za wystarczające, wobec

braku wskazania konkretnych raportów, inwestycji, czy planów. Zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, że brak było po stronie pozwanej ekonomicznego uzasadnienia do podwyższania kapitału zakładowego o kwotę 600.000 zł, która jest kwotą stosunkowo niewielką w porównaniu z uzyskiwanym czystym zyskiem oraz zamrożonymi aktywami. Przywołane przez apelującą w uzasadnieniu apelacji liczne orzeczenia sądów odnosiły się oczywiście do wykładni pojęć sprzeczności uchwał z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie współnika. Jednakże należy mieć na uwadze, że musi to być w każdej sprawie powiązane z okolicznościami konkretnej uchwały. Tak to uczynił sąd I instancji wykazując sprzeczność uchwał z umową spółki jak i dobrymi obyczajami mającymi na celu pokrzywdzenie współnika – powoda.

W tym miejscu tylko na marginesie należy odnotować, że wyrok w sprawie IX GC 58/16 uprawomocnił się albowiem apelacja pozwanej w zakresie w jakim apelacja nie została cofnięta została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018r. – sprawa I AGa 135/18. Tak więc dokonane wcześniej podwyższenie kapitału zakładowego nie będzie może być uznane za skuteczne, a w konsekwencji proporcje udziałów współników większościowych w stosunku do 100 % wyliczone na potrzeby uchwały nr 13 przedstawiać winny się odmiennie niż w niej ustalone i nie odpowiadają proporcjom zdeterminowanym ilością prawidłowo posiadanych udziałów, co narusza zasadę pierwszeństwa wynikającą z § 11 ust. 5 umowy i wymaga zgody innych współników. Z tego choćby względu uchwała ta, jako naruszająca umowę spółki podlega uchyleniu.

Sąd Apelacyjny podziela też ocenę zeznań świadka T. R. dokonaną przez Sąd Okręgowy, nie dostrzegając w tym zakresie żadnych uchybień. Zeznania tego świadka nie przekonują co do potrzeby pozyskania środków na wzmocnienie kapitału własnego i poprawienia płynności, co miało uzasadniać podjęcie uchwały nr 12. W tym zakresie należy odwołać się do uwag poczynionych wyżej, że spółka na potwierdzenie zasadności podjętych i kwestionowanych przez powoda uchwał ograniczyła się do stwierdzenia ogólnych okoliczności.

Nietrafny jest zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c. przez brak jego zastosowania. W judykaturze wskazuje się, że działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współzycia społecznego, chyba że zostaną wykazane szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie. Istotą prawa cywilnego jest bowiem strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. W świetle powyższego uznanie dochodzenia roszczenia o uchylenie uchwał pozwanej za nadużycie prawa wymaga wykazania wyżej wskazanych okoliczności. W ocenie Sądu Apelacyjnego wystąpienia takich okoliczności pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, stawiając wyłącznie gołosłowny zarzut.

Reasumując skoro pozwana nie zdołała obalić zasadności wyroku sądu I instancji, jej apelacja jako niezasadna na mocy art. 385 § 1 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na uwadze odpowiedzialność za wynik procesu. Pozwana w całości przegrała postępowanie apelacyjne, wobec czego winien zwrócić powodowi koszty zastępstwa prawnego przed Sądem Apelacyjnym, ustalone stosownie do § 8 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804).

SSA Przemysław Banasik SSA Zbigniew Merchel SSO Karolina Sarzyńska